

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE  
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 10, 2022

---

MONIKA OLĘDZKA

UNIWERSYTET PRZYRODNICZO-HUMANISTYCZNY W SIEDLCACH  
ORCID 0000-0002-1678-1775

WIELOKULTUROWOŚĆ W OBLICZU WOJNY  
WYZWANIEM DLA PROCESU NAUCZANIA  
W EUROPIE ŚRODKOWEJ W XX I XXI WIEKU.  
DOŚWIADCZENIA KAZIMIERY IŁŁAKOWICZÓWNY  
A WSPÓŁCZESNA EDUKACJA

WSTĘP

**P**resja wojny, życie na obczyźnie w obliczu konfliktu militarnego jest wyzwaniem dla edukacji na przestrzeni wieków. Celem artykułu jest pokazanie współczesnych wyzwań polskiej edukacji, która przyjmuje i wspiera ukraińskich uczniów. Dodatkowo praca ma charakter komparatystyczny, nawiązujący do doświadczeń węgiersko-rumuńskich z życia na emigracji korepetytorki, pisarki, glottodydaktyczki Kazimiery Iłłakowiczówny. Wykorzystane metody: analiza tekstów, studium przypadku, obserwacja i sondaż diagnostyczny służą ukazaniu różnorodnych przykładów z zakresu edukacji w obliczu wojny w XX i XXI wieku.

WOJNY A NAUCZANIE

**P**od wpływem napaści Rosji na suwerenną Ukrainę nastąpiła wielomilionowa fala uchodźców. Obecność różnorodnych kultur, narodowości, religii

w obrębie państwa oraz znaczące zmiany w jego polityce to elementy charakterystyczne dla procesów migracyjnych. Ciekawym przykładem może być Polska, która – broniąc się przed wojną hybrydową – buduje zabezpieczenia na granicy z Białorusią, aby ograniczać masową, nielegalną migrację, a z drugiej strony, jako jedno z państw Europy otwiera drzwi dla uchodźców z Ukrainy. Działa jako część Europy Środkowej, która na tle fal historycznych ma wymiar diachroniczny i synchroniczny. Według brneńskiego Instytutu Sławistyki, w koncepcji arealowej jest przestrzenią kultury z filologiczną podstawą (Pospíšil, 2015, s. 141–150).

Kwestię geografii kulturowej poruszył również Andrzej Stasiuk, przedstawiający Europę jako jedność psychosocjalną, pełną tradycji wspólnoty, która jasno określa zasady, styl życia, choć z drugiej strony dostrzega mit o jej nowocześnieści (torby foliowe, chińska tandeta) (Stasiuk, 2000). Pokazuje Europę Środkowo-Wschodnią jako miejsce występowania jeszcze silnych znaków autentycznej życzliwości, spontanicznej chęci pomocy, zachowań sprzed wydziedziczającej transformacji (Dąbrowski, 2009, s. 140). Widoczny jest tu proces mentalny, *podzielający odczucia drugiego* oraz empatia. Wyraźny jest podział kontynentu na międzyludzką, semiotyczną Europę Środkowo-Wschodnią i pełną abstrakcji, wieloznaczności, wszechobecnego czasu, biurokracji, uprzejmego chłodu Europę Zachodnią (Dąbrowski, 2009, s. 145).

Dodatkowo tym, co aktywuje do działania mieszkańców środkowej części kontynentu – wśród nich Polaków – jest dostrzeganie odbicia powtarzającej się historii, kiedy byli napadani przez Niemcy czy Rosję, mordowani i wydziedziczani ze swojego dorobku kulturowego. To właśnie inteligencja interakcyjna i podobna historia mają duży wpływ na niesamowitą otwartość Polaków, nawet drzwi swojego domu, dla kilku milionów uchodźców.

Pomoc uchodźcom wiąże się nie tylko ze świadczeniami społecznymi lub dostępem do edukacji, ale i zapewnieniem przybyłym prawa do zachowania własnej tożsamości i tradycji. Multikulturalizm nie wyklucza integracji imigrantów ze społeczeństwem, a wręcz przeciwnie – zachęca Ukraińców do pełniejszego bycia razem, ponieważ gwarantuje równe i bardziej sprawiedliwe traktowanie każdego, niezależnie od pochodzenia (Pisarek, 2008, s. 58–59).

Proces tworzenia się wielokulturowości jest procesem ciągłym i miał również miejsce pod wpływem fal uchodźców po wybuchu II wojny światowej. Kazimiera Iłakowiczówna (pisarka, była sekretarka naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego) podobnie jak wielu polskich żołnierzy i urzędników ucieka-

ła za granicę. W Rumunii musiała szybko odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Stała się nauczycielką udzielającą korepetycji i tłumaczką tekstów. Znała język angielski, rosyjski, niemiecki, ale szybko musiała nauczyć się też rumuńskiego i węgierskiego. Jej wielojęzyczność sprawiła, że miała duży wpływ na nauczanie i światopogląd wielu młodych ludzi.

Iłakowiczówna wytrwale starała się oprócz wiedzy wpajać też wartości. Jako guwernantka wplatała w nauczane treści przeżycia osobiste, czytanie książek, polskie kołysanki, kolędy. Wkładała tam całą siebie (Iłakowiczówna, 1958, s. 59–60). Co więcej, ucząc innych, sama czyniła postępy w nauce języka węgierskiego. Przyznała, że to jej studenci-Węgrzy byli jej pierwszymi nauczycielami, gdy z zapałem wspólnie tłumaczyli i interpretowali poezję Endre Ady'ego. Wspomina, że wyklócała się z nimi o każdy szczegół i odcienie utworów, co pomogło jej w tłumaczeniach tekstów, w samorozwoju (Iłakowiczówna, 1958, s. 60; Borkowska, 2010, s. 141–142). Opowiadała też o pomysły wystawiania sztuk z uczniami, o możliwości nawiązania korespondencji międzyszkolnych między uczniami w Klużu i krakowskiego liceum sióstr urszulanek (Iłakowiczówna, 1958, s. 141–142). Wspominała zapał, z jakim młodzi ludzie angażowali się w *wymianę znaczków, wycinków z ilustracjami krajobrazu, ubiorów, dzieł sztuki*. W planach była nawet wycieczka do Polski. Inna szkoła, z którą podjęła współpracę, to liceum Regina Maria i koło Czerwonego Krzyża. Iłakowiczówna miała świadomość, że wzajemna nieznajomość narodów prowadzi do nienawiści. Próbowwała więc temu zapobiec poprzez *braterskie zbliżenie młodzieży* (Iłakowiczówna, 1958, s. 142). Pisarka dbała zatem nie tylko o wpajanie wiedzy czy umiejętności językowych, ale również o dobre wychowanie i krzewienie wartości (Iłakowiczówna, 1958, s. 67–69).

Iłakowiczówna pisała:

*Czasem, kiedy nauczę kogoś od początków jakiegoś języka tak, że uczeń rozmawia ze mną swobodnie, patrzę na to prawie jak na cud [...] Uczę na tekstach pięknych, trudnych, odkrywam bowiem, że dla początkującego nie ma różnicy, czy Szekspira czyta, czy powiastkę o banalnej jakiejś np. wycieczce [...]. Sonet Szekspira dostaje się każdemu z uczni [!] na początek, dla „wprawy w wymowie” i nim domyślą się, że to rzecz arcy-trudna [...] już go umieją na pamięć i mówią z pewną wyższością, iż przypuszczali, że Szekspir jest trudniejszy (Iłakowiczówna, 1958, s. 107–108).*

TABELA 1. METODY PRACY LEKCYJNEJ  
W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ I W LATACH 20. XX WIEKU

METODY PRACY Z UCZNIEM KAZIMIERY IŁŁAKOWICZÓWNY PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ	METODY PRACY Z UCZNIEM W LATACH 20. XXI WIEKU
<ul style="list-style-type: none"> <li>• metody podające i problemowe oparte na słowie: pogadanka, opowiadanie, opis, dyskusja, praca z tekstem</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• metody podające: pogadanka, wykład, objaśnienie</li> <li>• metody problemowe: wykład problemowy, metoda przypadków, metoda sytuacyjna</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• interpretacja i tłumaczenie wybranych tekstów, popularnych wielkich dzieł, mimo trudności, wysokiego poziomu językowego dzieł</li> <li>• czytanie prasy jako materiału edukacyjnego</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• praca z tekstem lub jego fragmentem dostosowanym do poziomu i zainteresowań uczniów</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• metody ekspozycji, inscenizacja, odgrywanie scen sztuki teatralnej</li> <li>• metody praktyczne: tworzenie listów, wymiana korespondencji – współpraca międzyszkolna, międzynarodowa</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• metody ekspozycji, inscenizacja, odgrywanie scen lub całego krótkiego dzieła literackiego</li> <li>• metody ekspozycji: oglądanie adaptacji powieści, sztuk teatralnych</li> <li>• lekcje muzealne, lekcje w kinie</li> <li>• metody aktywizujące, kinestetyczne: scenki sytuacyjne, gry edukacyjne planszowe i wirtualne</li> <li>• metody praktyczne: metoda projektu</li> <li>• metody z użyciem komputera</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• nauczanie przy ograniczonym wyborze podręczników, praca z fragmentami wybitnych dzieł</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• nauczanie przy zastosowaniu różnorodnych podręczników, z kolorowymi reprodukcjami malarskimi, grafikami wspierającymi odbiór dzieła literackiego; podręczniki multimedialne, ćwiczenia <i>on-line</i>, aplikacje</li> </ul>

Źródło: Opracowanie własne; por. <https://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU2514>.

Współcześnie oprócz sposobów podających, systematyzujących wiedzę, ale wymagających od odbiorcy dojrzałości i większego wysiłku, stosuje się metody aktywizujące, opierające się na użyciu różnorodnych ćwiczeń, barwnych podręczników, dostosowanych do poziomu i wieku odbiorcy. Obok obecnych form wypowiedzi, na przykład: email, sms, blog stosuje się też te popularne podczas

II wojny światowej: opowiadanie, reportaż czy interpretację poezji. Korzysta się z multimediiów, ekranizacji dzieł lub organizuje lekcji w teatrze, muzeum. W czasie wojny oficjalne wyjście do teatru było możliwe tylko na obczyźnie, gdyż w 1939 roku Niemcy zamknęli wszystkie teatry polskie na okupowanych ziemiach (Polska. Teatr. Druga wojna światowa, 2022).

Iłakowiczówna odważnie zlecała młodzieży interpretowanie i tłumaczenie skomplikowanych tekstów wielkich dzieł literackich. Uczyla przez dyskusję, polemikę, pokazując kunszt wielkiego dzieła literackiego. Nie zważała na trudności, wysoki poziom językowy, nieadekwatny do umiejętności ucznia, co mogło zniechęcać lub zachwycać, iż z pomocą nauczyciela sięgają szczytów literatury światowej. Innowacyjne było wykorzystanie przez Iłakowiczównę współpracy międzynarodowej międzyszkolnej poprzez tworzenie korespondencji. Ta metoda jest praktykowana również we współczesnej szkole. Oprócz wymiany listów, emaili (przy pomocy eTwinningu) obecnie następuje wymiana uczniów, wspólne wyjazdy dzięki programom takim jak Erasmus. Iłakowiczówna marzyła o wycieczce do Polski ze swoimi uczniami z Siedmiogrodu, ale ograniczenia polityczne i finansowe stanowiły przeszkodę.

Współczesne metody nauczania koncentrują się na uczniu, jego umiejętnościach, zainteresowaniach. Upraszcza się teksty, jeśli są zbyt długie lub trudne, albo ogląda się ekranizacje, gdyż trudno przekonać wszystkich do przeczytania zadanej lektury. W świecie pełnym multimediiów bardziej przemawia do młodego pokolenia mem, krótki filmik na Youtubie czy ćwiczenia multimedialne niż praca z samym tekstem.

Wojna zmienia wszystko. Potwierdza to przykład Kazimiery Iłakowiczówny, która była zapraszana i szanowana podczas objazdu z odczytami po Europie, a po wybuchu konfliktu zbrojnego lepiej się było nie przyznawać, że się jest Polakiem (Iłakowiczówna, 1958, s. 50–56). Starła się jednak pozostać sobą nawet wtedy, gdy w 1940 roku Siedmiogród stał się węgierski, pod naciskiem władz hitlerowskich. Została, aby pomóc chronić przed odwetem rodzinę gubernatora, u której przebywała (Walawender, 2014, s. 191–206): *Żadna z węgierskich hrabin i baronowych [...] ani szwajcarski czy angielski konsul, których znała, nie pomógł, tylko Żydzi przyjęli ją za opłatą na krótki czas* (Iłakowiczówna, 1958, s. 39). Sytuacja polityczna zmieniła się w 1944 roku. Z 18 000 mieszkańców zabranych siłą wróciło tylko 38. Miasto ponownie przemianowano na Kluż. Było *wyludnione, wygłodzone, pozbawione opału, dowozu żywności i poczty, miasteczko było słabutkim tętmem. Wśród strasznego zamętu, na gruzach państwa i reżimu* Iłakowiczówna zbierała uczniów do nauki języków (Iłakowiczówna, 1958, s. 41).

Powyższy obraz jest łądząco podobny do wojennej rzeczywistości na Ukrainie, gdzie są niszczone domy, szkoły, a ludzie zabijani. Potwierdza to wypowiedź ukraińskiej nauczycielki uczestniczącej w wywiadzie, przywołującej wspomnienia ze swojego kraju. Opowiadała, jak żyli w piwnicy w ciągłym strachu, niepewni, czy bomba trafi w ich dom, czy sąsiedni. Dla niej również rzeczywistość zmieniła się radykalnie: jednego dnia prowadziła lekcje, wystawiała oceny, sprawdzała prace domowe, a drugiego szkoła była już tylko opuszczoną ruiną.

Współcześnie integralną narzędziami społeczeństw są języki, mające moc spajania ludzkich wspólnot. Ich różnorodność i odmiennosć stanowi wyzwanie dla procesu nauczania. Znaczący wpływ na edukację w XXI wieku ma też technologia, bez której trudno wyobrazić sobie rozwój młodego pokolenia, funkcjonującego w ponowoczesnym systemie komunikacji nonwerbalnej, pełnej multiznakowości (Pisarek, 2008, s. 58–59). Charakterystyczne więc staje się multimodalne podejście, które dąży do ulepszenia, ale i uproszczenia przekazu, do zwiększenia wyboru, zaproponowania wielu wariantów zadań. Niewątpliwie ułatwia to komunikację w szkole, gdyż wizualizacja, wykorzystanie różnorodnych form przekazu czy zastosowanie internetowych tłumaczy sprawia, że bariera językowa jest zdecydowanie mniejsza. Dopełnieniem jest życzliwa komunikacja interpersonalna, która zbliża do siebie polskich i ukraińskich uczniów, pomaga odnaleźć się w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Istotny staje się wtedy język w działaniu, jego paradygmat funkcjonalistyczny i interakcjonistyczny (Ricoeur, 1996, s. 153).

Podobnie jak w przypadku Iłakowiczówny również współcześni nauczyciele uczą się większej elastyczności, uwzględniania potrzeb nowej grupy – dzieci cudzoziemców. Pisarka jako uchodźczyni podjęła próbę dialogu. Mimo różnic językowych, kulturowych odważnie stawiała czoło nowym wyzwaniom. Wiedziała, że życie na emigracji, to nie tylko narodowe, ale i jej osobiste wyzwanie, że to,

*co osiągnęła, zostało raz na zawsze przekreślone. Warszawa, stanowisko w MSZ, środowisko, w którym żyła. Ponownie trzeba było wrócić niejako do punktu wyjścia: do tułaczki pośród obcych, do zarabiania [...] udzielania lekcji języków obcych [...] aby poczuć się „swojsko” w cudzym kraju (Ratajczak, 1986, s. 24).*

Ten punkt wyjścia w obliczu wojny staje się wyraźny także dzisiaj dla dzieci ukraińskich i ich opiekunów. Mimo zapraszającej otwartości ze strony Pola-

ków dostrzegają swoją odrębność kulturową, tęsknią, odczuwają napięcia, rozterki. Potwierdzają to zarówno psychologowie szkolni, jak i wychowawcy, widząc wewnętrzne rozdarcie Ukraińców między dążeniem do autonomii a chęcią integracji ze społecznością klasy, co może prowadzić do kryzysu tożsamości etniczno-kulturowej (Kasperski, 2010, s. 318–320). To powtarzające się zjawisko obciążone tymczasowością. Niepewność wojny jest niewątpliwie wyzwaniem dla edukacji, która próbując sprostać zadaniom, poszukuje nowych rozwiązań, przekracza utarte wzorce, kanony, aby wspomóc polifoniczność, zintegrować odmienności.

Próba odnalezienia się w wielokulturowym świecie stanowi część nauki i samorozwoju. Pomaga trwać mimo przeciwności. Iłakowiczówna uczyła się poprzez obserwację malowniczej Rumunii. Pisała: *baby są chuściaste, spódniczaste i rozłożyste, często gęsto w strojach narodowych różnych odmian: rumuńskich, węgierskich, cygańskich* (Iłakowiczówna, 1958, s. 128). Współcześnie również podkreśla się walory odmienności i wielokulturowość w szkole, wzmożonej przez globalizację. Dodatkowo internet umożliwia naukę zdalną, pomaga penetrować fakty, a nawet wpływać na wydarzenia. Ukraińcy pisząc na forach internetowych, tworząc artykuły, komentarze, podkreślają swoją ciągłość historyczną, wspólnotowość istnienia, na przekór niesprawiedliwości czy zagubieniu.

Edukacja w państwach wielonarodowych jest zadaniem dla całej społeczności szkolnej, zmusza bowiem do przemyśleń w obszarze przekonań i zachowań (Czerniak, 2002, s. VII–XXIX). W procesie konfrontacji następuje dojrzewanie nie tylko większości, ale też mniejszości. Dynamika społecznego dialogu szkolnego wybrzmiewa w stosunku mikrodoświadczenia do makrostruktury. Co więcej, współcześnie oprócz wojny politycznej trwa zderzenie kultury tradycyjnej, wysokiej z kulturą masową, pełną nierozstrzygalności, melancholii oraz załamania się Heglowskiego rozumienia historii jako postępu (Dąbrowski, 2009, s. 31–34).

To wszystko sprawia, że trudno uczniom nie pogubić się w odczytywaniu komunikatów uwarunkowanych czynnikami społecznymi, stereotypami, etnocentryzmem kulturowym. Mimo różnic narody jednoczą się w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony Rosji. Polska zdaje niejako egzamin z empatii, odpowiedzialnego podejścia, zaprzeczając swojej krótkowzroczności, czy braku tolerancji (Dąbrowski, 2009, s. 18–19; teoria Peirce'a).

## SYTUACJA UKRAIŃSKICH UCZNIÓW W POLSKIEJ SZKOLE

Poniższa część pracy opiera się na materiale z badań ankietowych i wywiadów szkolnych z dyrektorem jednej ze szkół, nauczycielami kilku placówek, rodzicami i uczniami ukraińskimi. Stanowi praktyczne uzupełnienie powyższych rozważań o wyzwaniach pojawiających się w obliczu wojny w polskim systemie edukacji.

Z wywiadów wynika, że Ukraińscy uczniowie mają możliwość dwutorowej edukacji: polskiej stacjonarnej i ukraińskiej zdalnej. Polska szkoła oferuje naukę przedmiotów ogólnokształcących w języku polskim w społeczności rówieśników oraz naukę języka polskiego w małych grupach stworzonych dla nich.

Na lekcji języka polskiego dla obcokrajowców stosuje się często metody aktywizujące. Wykorzystuje się przy tym materiały drukowane z internetu i podręczniki do nauki języka polskiego jako obcego, które placówki otrzymują od zewnętrznej fundacji. Podczas nauki korzysta się z gier dydaktycznych i edukacyjnych<sup>1</sup>.

Nauczanie ogólnokształcące odbywa się w klasie w dużym zespole. Zdecydowanie trudniejsze są dla Ukraińców przedmioty humanistyczne niż nauki ścisłe. Alfabet ukraiński, wywodzący się z cyrylicy, i alfabet polski, oparty na łacińskim, są odmienne. Z tego powodu zapis liter sprawia uczniom trudność. Jednocześnie respondenci podkreślają podobieństwo języków w wymowie, co ułatwia domyślanie się znaczenia z kontekstu komunikatu (Sławski, 1988, s. 907–1005).

Metody werbalne są w klasie wspierane przez materiały wizualne: reprodukcję dzieł, tabelki, wykresy, demonstrację czy eksperymenty. Część nauczycieli stara się indywidualizować pracę z uczniami z Ukrainy poprzez zmodyfikowane zestawy ćwiczeń. Ankietowani podkreślają, że bardzo pomocny jest dla nich nauczyciel ukraiński, zatrudniony przez siedlecki Urząd Miasta, który dba o dobrą komunikację, oraz nauczyciel wspierający, pracujący w niektórych klasach.

Ukraińcy doceniają starania polskich nauczycieli, przyjazne podejście, otwartą postawę uczniów. Rodzice, z którymi został przeprowadzony wywiad, cenią możliwość rezygnacji z nauki religii czy historii. To niezmiernie ważne

---

<sup>1</sup> Na podstawie rozmowy z panią wicedyrektor jednej z siedleckich szkół oraz kilkoma nauczycielami.



dla Ukraińców, gdyż mogą wtedy przekazywać dzieje narodu z ich punktu widzenia i uczestniczyć w prawosławnych praktykach religijnych. Uczniowie bardzo lubią lekcje języka polskiego, zdecydowana większość mówi, że są ciekawe. Czują się też bezpieczni w nowej szkole<sup>2</sup>.

Ukraińscy respondenci są wdzięczni za akcje charytatywne przygotowywane przez polskie szkoły. Przykładem może być Akcja „Plecaczek” (podarowanie przyborów szkolnych młodszym uczniom szkół podstawowych) czy koncert dla Ukrainy „Chodź, pomaluj mój świat na żółto i na niebiesko” w Siedleckim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnym nr 2 w Siedlcach. Oto reakcja jednego z rodziców:

*Chciałabym od siebie i od naszej rodziny podziękować Wam za koncert charytatywny dla Ukrainy [...]. Na kiermaszu udało mi się kupić ostatni kawałek naszego ciasta, cieszę się, że się nie zmarnował. Oglądając koncert, chciało mi się płakać ze wzruszenia i dumy... Wiedziałam, że Polska jest miła, a teraz wiem, że ona jest wspaniała!!! Mój ojciec [...] jest pod Mariupolem, nie ma z nim kontaktu. Codziennie modlimy się, aby był żywy... Przeżywamy to całą rodziną. Oglądałam ten koncert i łzy stały w oczach. Dziękuję, że wspieracie, dziękuję, że współczujecie, dziękuję, że jesteście z nami<sup>3</sup>.*

Podczas wywiadu uczestnicy wspominali też o trudnościach. Jedną z nich jest to, że uczniowie ukraińscy trafiają do klasy niższej, według kategorii wiekowej, co wynika z różnic w systemach edukacyjnych obu krajów. Twierdzą, że powtarzają materiał z klasy niższej, choć – jak przyznają – nie mają wiedzy odnośnie zakresu podstaw programowych obu krajów.

Część pytaných uczniów chciała dostawać oceny za wykonaną pracę i pisać testy, kartkówki, aby sprawdzić swoją wiedzę z matematyki. Przez pierwsze miesiące nauki w polskiej szkole, podczas okresu przejściowego, nie było obowiązku wystawiania ocen dla dzieci z Ukrainy. Jak przyznaje wicedyrektor jednej z siedleckich szkół, w gestii nauczyciela było, czy chce oceniać nowoprzybyłych uczniów. Zdarzało się, że mimo prośby dzieci nauczyciel nie wyrażał zgody na pisanie sprawdzianów. Ta sytuacja osłabiała jednak motywację do lepszej pracy, sprawiała, że niektórzy uczniowie nudzili się w czasie testu lub czuli się gorsi, słabsi. Obecnie ocenianie jest obligatoryjne dla wszystkich, przy uwzględnieniu indywidualnych możliwości przybyłych uczniów.

---

<sup>2</sup> Na podstawie rozmów z uczniami i badań ankietowych.

<sup>3</sup> Wiadomość z dziennika Librus od rodzica J. D., kwiecień 2022 r.

TABELA 2. SPOSÓB POSTRZEGANIA EDUKACJI PRZEZ UKRAIŃCÓW  
W POLSKICH SZKOŁACH W 2022 R.

POZYTYWNE	Z SUGESTIĄ MODYFIKACJI
<ul style="list-style-type: none"> <li>• życzliwa atmosfera, bezpieczeństwo, przyjazne nastawienie</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• część uczniów prosiła o możliwość pisanie sprawdzianów, testów, gdyż motywują ich do pracy, nie czują się wtedy gorsi</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• metody pracy aktywnej, bezpośredniej poprzez scenki sytuacyjne, praktyczne działanie</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• chcieliby mieć lekcje w jednej sali, niektórym sprawia trudność odnajdywanie różnych klas</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• indywidualizowanie pracy, czasem dodatkowe zestawy ćwiczeń</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• są zdziwieni większą swobodą w strojach szkolnych (w szkołach bez mundurków)</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• cieplejszy wizerunek nauczyciela</li> <li>• obecność wspierającego nauczyciela ukraińskiego</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• są zaskoczeni swobodnym dostępem do niezdrowej żywności: czipsy, słodzone soki na terenie szkoły</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• uatrakcyjnianie zajęć, oglądanie ekranizacji lektur, stosowanie tablic interaktywnych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• kilku uczniów proponowało naukę języka ukraińskiego dla polskich rówieśników, przygotowanie prezentacji o sobie, o Ukrainie</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• lekcje języka polskiego w małych grupach z wykorzystaniem aktywnych metod</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• chcą chodzić do klasy wyższej, gdyż w systemie polskim trafili do klasy niższej, według grupy wiekowej</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• życzliwa atmosfera wśród uczniów, zaproszenie na urodziny</li> </ul>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• nie jest narzucana nauka religii, historii</li> </ul>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• uczniowie szybciej dojrzewają, są bardziej zaradni, samodzielni</li> </ul>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Polska jest szansą do rozwoju osobowego, poszerzania wiedzy i umiejętności językowych</li> </ul>	

Źródło: Opracowanie własne.

Dzięki wieloaspektowemu podejściu możliwości dwutorowej nauki: w szkole polskiej i zdalnie w szkole ukraińskiej, młodzi uchodźcy łączą wiele dziedzin, rozwijają kompetencje kluczowe, umacniając swoją tożsamość narodową. Poprzez komunikatory internetowe uczestnicy pozostają w bezpo-

średnim kontakcie z rodzimym środowiskiem i regionem, krajem, za którym tęsknią.

Poprzez zastosowanie internetu, komputerów, smartfonów lub aplikacji nauczyciele bez trudu mogą wejść z uczniami na stronę wirtualnych muzeów, zorganizować międzyszkolne telekonferencje (Olędzka, 2021a), tworzyć gry edukacyjne (Olędzka, 2021b). Poprzez zaangażowanie polskich dzieci w pomoc uchodźcom uczą się współpracy, empatii, co przyczynia się do zwiększenia świadomości o wieloaspektowych walorach kulturowo-językowych. Zastosowanie różnorodnych, ciekawych dla uczniów ćwiczeń ma moc intelektualnego i emocjonalnego intensyfikatora (Buttler, 1974, s. 22–68).

### PODSUMOWANIE

**P**rzyjęcie fali uchodźców z Ukrainy jest zadaniem szczególnie dla krajów Europy Środkowej, ale paradoksalnie również szansą dla starzejących się społeczeństw i przyszłych rynków pracy, które potrzebują nie tylko wykształconych, ale i wykwalifikowanych pracowników, chętnych do pracy. Zadaniem współczesnej szkoły jest zatem nie tylko przekazywanie drobiazgowej wiedzy, ale również umiejętność jej zastosowania. Szczególnie ważną kompetencją staje się komunikatywność, umiejętności interpersonalne i praca w zespole międzynarodowym. Istotna jest też odporność na stres, presję czasu, ale i fake newsy.

Zmieniająca się rzeczywistość w obliczu wojny, życie na obczyźnie jest wyzwaniem dla edukacji na przestrzeni wieków. Różnorodna mozaika wielorakich przykładów zawarta w artykule pokazuje edukację we współczesnej Polsce – w obliczu wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz w Siedmiogrodzie, podczas II wojny światowej na podstawie doświadczeń polskiej uchodźczyny.

Jaka zatem powinna być współczesna szkoła w obliczu wojny, a jaki środkowoeuropejski nauczyciel? Może właśnie jak Kazimiera Iłakowiczówna – korepetytorka, glottodydaktyczka edukacji domowej – wielogłosowa i dynamiczna (Borkowski, 2015, s. 101–111). Może celem edukacji nie powinno być tylko przekazywanie wiedzy, koncentracja na mikroskopijnych szczegółach, walka o punkty na egzaminie, ale również uczenie zaciekawia światem, zdumiewania się nim?

Może trzeba by zrobić krok w stronę odkrywania i interpretowania trudnych, oryginalnych dzieł wielkich twórców polskich, ukraińskich, czeskich czy rumuńskich. Być może edukacja powinna być też bardziej pomocna w odczytywaniu swojego jestestwa, wielokulturowości, w uczeniu współpracy i wartości – na przekór wojnie.

BIBLIOGRAFIA

- Borkowska, E. (2010). *Obraz edukacji na progu XX wieku. W kręgu prozy wspomnieniowej Kazimierzy Iłłakowiczówny (Niewczesne wynurzenia; Trazymeński zając, Księga dygresji)*. W: R. Bryzek, J. Urban (red.), *Kultura i oświata w europejskim międzywojniu (1918–1939)*, Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.
- Borkowski, A. (2015). *O użyteczności pojęcia „autoportretu” we współczesnych badaniach literaturoznawczych. Na przykładzie prozy wspomnieniowej Kazimierzy Iłłakowiczówny (O пригодности понятия «автопортрет» в современных литературоведческих исследованиях. На примере мемуарной прозы Казимеры Иллакович)*. W: M. Golema (red.), *Literárna veda včera a dnes*. Banská Bystrica: Vydavateľstvo Belianum, Univerzita Mateja Bela, Banská Bystrica.
- Buttler, D. (1974). *Polski dowcip językowy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czerniak, S. (2002). *Wstęp do: B. Waldenfels, Topografia obcego. Studia z fenomenologii obcego*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Dąbrowski, M. (2009). *Komparatystyka dyskursu. Dyskurs komparatystyki*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Iłłakowiczówna, K. (1958). *Niewczesne wynurzenia*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kasperski, E. (2010). *Kategorie komparatystyki*. Warszawa: Texter.
- Olędzka, M. (2021a). Interkulturowość i wykorzystanie nowych technologii kluczem do nauczania języka słowiańskiego jako obcego, wystąpienie podczas konferencji „Horyzonty Sławistyki w XXI wieku”, Białystok.
- Olędzka, M. (2021b). Wykorzystanie gier terenowych i wirtualnych o miastach w nauczaniu polskich uczniów i Polonii kanadyjskiej, wystąpienie podczas konferencji na KUL: „Gry i grywalizacja w kulturze XXI wieku”. Lublin.
- Pisarek, W. (2008). *Wstęp do nauki o komunikowaniu*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Polska. Teatr. Druga wojna światowa (2022). W: Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl>, dostęp 15 IV 2022.
- Pospíšil, I. (2015). *Studia filologiczno-areałowe i areał Europy Środkowej w Instytucie Sławistyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Masaryka w Brnie. Postscriptum Polonistyczne*, Katowice, 1 (15).
- Ratajczak, J. (1986). *Lekcje u Iłłakowiczówny (szkice, wspomnienia, listy i wiersze)*. Poznań: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Ricoeur, P. (1996). *Hermeneutyczna funkcja dyskursu*. W: H. Markiewicz (oprac.), *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. IV, cz. 1. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

- Sławski, F. (1988). *Języki słowiańskie*. W: L. Bednarczuk (red.), *Języki indoeuropejskie*, t. II. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Stasiuk, A. (2000). *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Strona internetowa <https://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU2514>, dostęp 5 V 2022.
- Walawender, D. (2014). Obraz Rumunii we wspomnieniach Kazimiera Iłakowiczówny. O tułaczce poetki w latach 1939–1947. *Zeszyty Naukowe Zbliżenia Cywilizacyjne*, t. 10.
- Wywiady, badania ankietowe przeprowadzone w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Siedlcach i Szkole Podstawowej nr 4 w Siedlcach, maj 2022.

---

MONIKA OLĘDZKA

MULTICULTURALISM IN THE PRESENCE OF WAR  
A CHALLENGE FOR THE EDUCATIONAL PROCESS  
IN CENTRAL EUROPE IN THE 20<sup>TH</sup> AND 21<sup>ST</sup> CENTURIES.  
KAZIMIERA IŁAKOWICZÓWNA'S EXPERIENCE  
AND CONTEMPORARY EDUCATION

SUMMARY

The pressure of war, living abroad in the face of a military conflict, has been a challenge for education throughout the ages. The aim of this article is to show the contemporary challenges of Polish education, which welcomes and supports Ukrainian students. In addition, the paper is comparative in nature, drawing on the Hungarian-Romanian experience of tutor, writer, and glottodidactician Kazimiera Iłakowiczówna's life in emigration.

What were, and what are, the teaching methods and problems faced by the multicultural, multinational society of Central Europe? The work aims to show a mosaic of examples from the life of a Polish school, from teaching methodology and didactics. It is supposed to make us aware of the problems faced by contemporary education, which are echoed from the past of the Polish community during the Second World War in the 20<sup>th</sup> century.

**Keywords:** multiculturalism, war, teaching process, teaching methods, contemporary education, Ukraine, Poland, Kazimiera Iłakowiczówna